

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca: SSA Urszula Iwanowska (spr.)

Sędziowie: SSA Beata Górska

del. SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 r., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z odwołania M. C. i (...) w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne

na skutek zażalenia M. C. na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zawarte w punkcie II wyroku z dnia 15 grudnia 2016 r., sygn. akt VI U 674/16,

postanawia:

I. oddalić zażalenie;

II. zasądzić od M. C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

SSA Beata Górska SSA Urszula Iwanowska del. SSO Gabriela Horodnicka- Stelmaszczuk

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 czerwca 2016 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. obniżył podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne M. C., zatrudnionej u płatnika składek (...) i ustalił, że M. C. podlega z tytułu tego zatrudnienia ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z podstawą wymiaru składki w wysokości 1.750,00 zł w grudniu 2015 r. i styczniu 2016 r., 1.233,33 zł - w lutym 2016 r., a ubezpieczeniu zdrowotnemu z podstawą wymiaru składki odpowiednio w wysokości 1.510,08 zł w grudniu 2015 r. i styczniu 2016 r., 1.596,36 zł w lutym 2016 r. oraz 1.223,88 zł w marcu 2016 r.

W uzasadnieniu organ rentowy opisał okoliczności zatrudnienia M. C. u płatnika składek, najpierw na okres próbny od 12 października 2015 r. do 11 listopada 2015 r. w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego, z wynagrodzeniem 1.750,00 zł miesięcznie, a następnie na tym samym stanowisku w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 6.600 zł. Organ rentowy miał na uwadze wymiar zatrudnienia pozostałych pracowników spółki, w tym członków zarządu w niepełnych wymiarach czasu pracy, za najniższym wynagrodzeniem w wysokości proporcjonalnej do wymiaru czasu pracy, a także fakt, iż pomimo wielomiesięcznej nieobecności M. C., na jej miejsce nie została zatrudniona inna osoba, ponadto wynagrodzenie M. C. nie wzrosło proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy, lecz zostało znacznie zwielokrotnione, a obowiązki ubezpieczonej wynikające z umowy zawartej na czas próbny oraz umowy zawartej na czas nieokreślony nie różnią tak znacząco, że uzasadniałoby to ponad trzykrotne zwiększenie wysokości wynagrodzenia. Dalej organ rentowy wskazał, że z przedłożonych przez

płatnika składek zestawień wynika, że w okresie od 1 sierpnia 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. dochód spółki wyniósł 59.429,59 zł, natomiast w roku 2015 r. zaledwie 16.463,16 zł. Mając na uwadze powyższe w ocenie organu rentowego wątpliwości wzbudza przyznanie M. C. wynagrodzenia, które w skali roku wynosi 79.200,00 zł, czyli znacznie przekracza całoroczny dochód płatnika składek. Z powyższych względów organ doszedł do przekonania, że strony działając w porozumieniu zmieniły warunki zawartej pierwotnie umowy o pracę w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej celem stworzenia pozorów i wywołania mylnego przekonania osób trzecich, w tym ZUS, o rzeczywistej woli realizowania tego zobowiązania, co umożliwić miało M. C. długotrwałe uzyskiwanie bardzo wysokich świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych, kosztem innych uczestników tego systemu. Organ stwierdził więc, że postanowienia umowy o pracę w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia należnego ubezpieczonej od 12 listopada 2015 r. uznać należy na podstawie przepisów art. 58 § 2 i 3 k.c. za nieważne, jako naruszające zasady współżycia społecznego.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyły zarówno M. C., jak i płatnik składek, zgodnie wnosząc o zmianę decyzji poprzez ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne M. C. od faktycznie wypłaconego wynagrodzenia w wysokości: 6.600 zł w grudniu 2015 r. i styczniu 2016 r. oraz 4.400 zł - w lutym 2016 r., zaś na ubezpieczenie zdrowotne odpowiednio w wysokości 5.695,14 zł w okresie od grudnia 2015 r. do lutego 2016 r. oraz 4.366,32 zł w marcu 2016 r. Kwestionując prawidłowość ustaleń organu rentowego odwołujące wskazały, na różnice w zakresie obowiązków powierzonych w okresie próbnym i z chwilą podpisania umowy na czas nieokreślony. Zdaniem skarżących nieprawidłowe jest porównanie wynagrodzenia poszczególnych pracowników spółki, ponieważ każdy z nich ma inny zakres obowiązków i wkład pracy. Odwołujące wyjaśniły, że przed zatrudnieniem M. C. spółka cały czas szukała stosownego pracownika, a nawet otrzymała refundację w ramach prac interwencyjnych, niestety osoby skierowane z Urzędu Pracy nie były zainteresowane pracą albo z uwagi na brak kwalifikacji lub umiejętności nie nadawały się do pracy. Obecnie spółka rozwiązała problem pracowniczy poprzez zakup nowego programu internetowego, który znacznie ułatwi i przyspieszy pracę. Zdaniem skarżących M. C. otrzymała wynagrodzenie zgodne z kwalifikacjami i wykonaną pracą, uwzględniając jej ilość i jakość.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji.

Postanowieniem z dnia 14 listopada 2016 r. wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie ustalono na kwotę 52.765,05 zł.

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania (punkt I) oraz zasądził od M. C. i (...) w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. tytułem zwrotu kosztów procesu kwoty po 7.200 zł (punkt II).

W uzasadnieniu punktu drugiego orzeczenia sąd pierwszej instancji wskazał, że o kosztach procesu orzekł na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804). Zgodnie z art. § 2 pkt 5 rozporządzenia w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 października 2016 r. (tj. obowiązującym w dacie złożenia odwołania) stawki minimalne wynosiły przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 50.000 zł do 200.000 zł – 7.200 zł (wartość przedmiotu sporu ustalono zaś w niniejszej sprawie na kwotę ponad 52 tysięcy złotych). Nadto Sąd Okręgowy miał na uwadze treść uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16, której nadano moc zasady prawnej, w której wskazano, że w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.). Od dnia 1 stycznia 2016 r. kwestie dotyczące opłat za czynności radców prawnych reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015

r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w której kwestie dotyczące stawek minimalnych obliczanych od wartości przedmiotu sporu reguluje w § 2, stąd też te właśnie przepisy znalazły zastosowanie w sprawie.

Z orzeczeniem Sądu Okręgowego w części obejmującej rozstrzygnięcie o kosztach nie zgodziła się M. C., która działając przez pełnomocnika, w złożonym zażaleniu zarzuciła mu:

- rażąco naruszenie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych poprzez niezasadne przyznanie stronie przeciwnej dwukrotności kosztów zastępstwa procesowego przez jej pełnomocnika, podczas gdy w sprawie nie zachodziły przesłanki dla zastosowania stawki wyższej niż minimalna.

Podnosząc powyższe skarżąca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od M. C. na rzecz organu rentowego kosztów procesu w kwocie 3.600 zł zamiast kwoty 7.200 zł,

- zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżąca między innymi podniosła, że wydane postanowienie o kosztach zasądza na rzecz organu rentowego kwotę niewspółmiernie wysoką, wzbogacając ten organ. Ubezpieczona podkreśliła, że celem instytucji zwrotu kosztów postępowania nie jest wzbogacenie strony, a jedynie wyrównanie poniesionych przez nią kosztów postępowania, w tym przypadku wyrażających się w kosztach zastępstwa procesowego dla profesjonalnego pełnomocnika. Koszty te co do zasady winny być zasądzone w stawce minimalnej co wynika nie tylko z treści powołanego wyżej rozporządzenia (por. § 15 ust. 3), ale również z przyjętej praktyki.

Zdaniem skarżącej w sprawie nie zaszyły żadne ze szczególnych przesłanek uzasadniających zasądzenie wielokrotności stawki minimalnej na rzecz organu rentowego. Skarżąca zwróciła uwagę, że nakład pracy pełnomocnika strony przeciwnej nie odbiegał bowiem w niniejszej sprawie od standardowego nakładu pracy wymaganego do prawidłowego reprezentowania interesów klienta. W sprawie odbyły się tylko dwie rozprawy, zaś nakładu pracy pełnomocnika nie powinno się mierzyć obszernością załączników do jego pism procesowych. Skarżąca przyznała, że była ona ponadstandardowa, ale nie przesądza to ponadstandardowym nakładzie pracy pełnomocnika, jak również o ponadstandardowej wartości przedmiotu sprawy. W ocenie skarżącej pełnomocnik strony przeciwnej nie przyczynił się również do rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie czy doktrynie, ponieważ takie w sprawie nie występowały.

Wobec powyższego, zdaniem skarżącej, łączna kwota należna organowi rentowemu tytułem zwrotu kosztów winna wynosić 7.200 zł. Stosowanie zaś do postanowień art. 105 § 1 k.p.c. współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych. Tym samym, skarżące winny zostać obciążone kosztami postępowania w wysokości po 3.600 zł.

W odpowiedzi na zażalenie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych. Organ rentowy podzielił w całości stanowisko sądu pierwszej instancji podkreślając, że zażalenie jest nieuzasadnione.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Zażalenie okazało się nieuzasadnione.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia i rozważania prawne przedstawione przez sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W odpowiedzi na zarzut zażalenia należy podkreślić, że w sprawie doszło do złożenia odwołania od decyzji z dnia 16 czerwca 2016 r. zarówno przez ubezpieczoną M. C., jak również przez płatnika składek (...) w S.. Sąd odwoławczy ma na uwadze, że sąd pierwszej instancji po przeprowadzeniu obszernego postępowania dowodowego ukierunkowanego

stanowiskiem stron, w tym organu rentowego przedstawionym szczegółowo w odpowiedzi na odwołania, podzielił wszystkie argumenty podniesione przez organ rentowy w sprawie, uznając odwołania za nieuzasadnione.

Minimalna stawka wynagrodzenia pełnomocnika – radcy prawnego ustalona przez sąd pierwszej instancji w sprawie, w której wartość przedmiotu sporu wynosi ponad 50.000 zł to kwota 7.200 zł (§ 2 pkt. 6 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w brzmieniu obowiązującym w chwili złożenia odwołań). Przyznanie przez sąd na rzecz organu rentowego zarówno od płatnika składek, jak i ubezpieczonej, zwrotu kosztów w tej wysokości, w ocenie sądu odwoławczego, jest uzasadnione nie tylko wartością przedmiotu sporu, ale także nakładem pracy pełnomocnika organu rentowego i jego wkładem w wyjaśnienie sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie nie doszło do rażącego zawyżenia wynagrodzenia pełnomocnika organu rentowego, które uzasadniałoby ingerencję w zaskarżone rozstrzygnięcie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c., zażalenie ubezpieczonej oddalił w całości (punkt I).

Nadto Sąd Apelacyjny, zgodnie z wnioskiem organu rentowego, w oparciu o zasadę wynikającą z art. 98 k.p.c. orzekł również o kosztach postępowania zażaleniowego uwzględniając § 10 ust. 2 pkt 2 w związku z § 2 pkt 3 powołanego wyżej rozporządzenia w brzmieniu obowiązującym w dniu złożenia zażalenia (czyli w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 października 2016 r.), bowiem jedynym kosztem organu rentowego w postępowaniu zażaleniowym jest wynagrodzenie pełnomocnika procesowego go reprezentującego (punkt II).

SSA Beata Górńska SSA Urszula Iwanowska del. SSO Gabriela Horodnicka- Stelmaszczuk